



## WANDA-2 nowym orężem w walce ze smogiem

2019-04-02

**We wrześniu wchodzi w życie całkowity zakaz palenia paliwami stałymi w Krakowie. Miasto wciąż wspiera mieszkańców w zmianie ogrzewania na ekologiczne. To jednak nie koniec. Aby znacząco zmniejszyć emisję pyłów, Urząd Miasta Krakowa przygotował projekt budowy małego reaktora jądrowego WANDA-2 o mocy elektrycznej ok. 500 MW. Jego uruchomienie znacząco przyczyni się do poprawy jakości powietrza.**

[Co dalej z projektem WANDA-2? Sprostowanie informacji primaaprilisowej.](#)

- Od lat konsekwentnie modernizujemy systemy grzewcze w naszym mieście - zarówno jeśli chodzi o przemysł, jak również budynki mieszkalne. Wymiana pieców to jedno, ale postanowiliśmy pójść o krok dalej. Tym krokiem będzie przygotowanie i realizacja projektu budowy małego reaktora jądrowego, który zapewni czystą i taną energię dla naszych mieszkańców - mówi Dariusz Nowak, rzecznik Urzędu Miasta Krakowa.

Jak zaznacza, miasto od lat przygląda się dostępnym technologiom produkcji czystej energii elektrycznej. Niestety nie udało przekonać się Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do projektu instalacji w mieście ogniw fotowoltanicznych lub budowy małej farmy wiatrowej. Z pomocą przysłała jednak technika reaktora.

Urzednicy spotkali się już z dwoma potencjalnymi dostawcami reaktorów - firmami z Wielkiej Brytanii i USA. Oba przedsiębiorstwa specjalizują się w produkcji małych reaktorów wodnych ciśnieniowych typu PWR. To sprawdzone i w pełni bezpieczne konstrukcje, które z powodzeniem pracują na całym świecie.

Nie została jeszcze określona finalna moc elektryczna. Wszystko zależy od ustaleń z operatorem krakowskiej elektrociepłowni w Łęgu, gdzie stanie budynek reaktora. Ze względów logistycznych to najlepsze miejsce do lokalizacji siłowni jądrowej. Wpływają na to bliskość rzeki, linia kolejowa, stojące chłodnie kominowe oraz rozbudowana sieć przesyłowa. Ocenia się jednak, że reaktor zapewni co najmniej 500 MW mocy elektrycznej. Dzięki temu w pierwszym, przejściowym okresie będzie można zredukować pracę bloków węglowych w Łęgu, a następnie je wyłączyć.

Co istotne, obaj producenci zgodzili się na formułę Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Dzięki temu miasto dołoży tylko część potrzebnych funduszy do budowy siłowni i zajmie się uzyskaniem wszystkich odpowiednich zgód i pozwoleń, a wybrana firma w zamian za długoletni kontrakt zajmie się instalacją i obsługą reaktora. Sam czas potrzebny na budowę i instalację reaktora określono na 10 lat.

- Myślę, że mieszkańców może zainteresować fakt, że wybraliśmy już nazwę dla tego projektu i



samego reaktora. To WANDA-2. Jest to bezpośrednio odniesienie do lat 60. i 80. ubiegłego wieku, kiedy to planowano instalację na Akademii Górniczo-Hutniczej naukowego reaktora WANDA - dodaje Nowak.

Nazwa WANDA była skrótem od słów: Wodny, Akademicki, Naukowy, Dydaktyczny, Aplikacyjny. Reaktor ten miał zostać zainstalowany na terenie kampusu Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie przy ul. Reymonta i służyć nie tylko naukowcom z AGH, ale także z politechnik: krakowskiej i śląskiej. Niestety na przeszkodzie tej inwestycji stanęły rosnące koszty instalacji oraz awaria reaktora w Czarnobylu.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w fazie instalacji i późniejszej eksploatacji reaktora będą uczestniczyć naukowcy z AGH, Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutu Fizyki Jądrowej PAN. Zdobyte dzięki temu doświadczenie zaowocuje istotnym wkładem w realizację w kolejnych latach Polskiego Programu Energii Jądrowej, który zakłada uruchomienie pierwszego bloku dużej mocy po 2030 r. Dla tego programu rozważane są dwie lokalizacje w województwie pomorskim - "Żarnowiec" oraz "Lubiatowo-Kopalino".